

Witamy Was drodzy czytelnicy i redaktorzy innych junior gazetek!

Wydajemy pierwszy numer naszej szkolnej gazetki „Copernicus”, zachęcamy więc i gorąco polecamy abyście czytali i śledzili każdy powstały jej numer. Dziennikarze piszą na zróżnicowane tematy, są kreatywni i posiadają wielki zapał, by przekazywać Wam informacje i ciekawostki z naszej szkoły jak i miasta Wyszków.

Dzięki temu uzyskamy niepowtarzalny klimat i akcent naszego pisma. Każdy czytelnik znajdzie coś dla siebie z dziedziny: nauki i kultury, literatury, poezji, muzyki, sportu, motoryzacji oraz z życia szkolnego i prywatnego. A to wszystko umili, na każdej ostatniej stronie gazety kącik humorystyczny. Zapraszamy do czytania!!!

Pozdrawiają Redaktorzy i Dzennikarze: Pani Marta Sosnowska, Pani Beata Lipska, Mateusz Pędzich, Paulina Powierża, Monika Ołów, Daniel Kalinowski, Adrian Oleksiak, Marta Sówka.

Z Astronomią na Ty!

Astronomia jest to nauka przyrodnicza, która zajmuje się badaniem ciał niebieskich, takich jak gwiazdy, planety czy komety, a także stworzeniem i rozwojem Wszechświata. To właśnie astronomia jest jedną z najstarszych nauk, sięga kultury prehistorycznej. Są to pozostawione po dziś dzień piramidy egipskie przez cywilizacje Babilonu, Greków, Inków czy Majów. Któż z nas nie chciałby się dowiedzieć czy istnieją jakieś poza ziemskie istoty? Na ilu i na jakich planetach we wszechświecie jest życie? Co

tak naprawdę skrywa wszechświat? To tylko namiastka pytań, na które my ludzie chcemy i staramy się odpowiedzieć. Dzięki tym niezliczonym pytaniom, astronomią pasjonuje się bardzo wiele osób na całym świecie, dlatego też ma ona w kalendarzu swoje święto. **20 marca obchodzony jest Międzynarodowy Dzień Astronomii.** Ideą Dnia Astronomii jest propagowanie tej nauki wśród ludzi, którzy niewiele wiedzą na jej temat. Kluby astronomiczne, muzea naukowe, obserwatoria, uniwersytety, planetaria,

laboratoria oraz biblioteki organizują specjalne spotkania oraz prowadzą interesujące zajęcia, mające na celu zaznajamianie i zaczerpienie w nich przystoiowego bakcyła tą dziedziną. My uczniowie Zespołu Szkół Nr 2 mamy zaszczyt nosić imię Mikołaja Kopernika, tego wielkiego i znanego na całym świecie

polskiego astronoma, który „Wstrzymał Słońce, ruszył Ziemię”. Zgłębiając treści jego dzieła „O obrotach sfer niebieskich” przedstawiającego szczegółowo i w naukowo użytecznej formie heliocentryczną wizję Wszechświata. Dopiero dzieło Kopernika dokonało przełomu i wywołało jedną z najważniejszych rewolucji naukowych od czasów starożytnych, nazywaną niekiedy "przewrotem

kopernikańskim". Jesteśmy dumni mając takiego patrona, jakim jest Mikołaj Kopernik. Tak jak on chcemy zgłębiać tajniki wiedzy i z nauką być za pan brat.

Mateusz Pędzich

Rok Czesława Miłosza

W tym roku obchodzimy setną rocznicę urodzin Czesława Miłosza. Był on nie tylko wybitnym poetą, ale również prozaikiem, tłumaczem, czytany na całym świecie eseistą, ale także niezwykle wnikliwym obserwatorem i świadkiem epoki.

Czesław Miłosz otrzymał w 1980r. Nagrodę Nobla. Pomimo, iż jest to najbardziej prestiżowa nagroda dla literata, to zdobył on również wiele innych nagród i odznaczeń nie tylko w dziedzinie literatury. Wiersze Czesława Miłosza silnie oddziałują na uczucia i myśli

czytelnika, a metafory jakich używa potęgają wrażenia czytelnicze. Jego twórczość z przed II wojny światowej jest prześlągnięta wizją katastroficzną. Dominuje w niej rozmach, rytmiczność, wizje apokalipsy. Wiersze pisane podczas wojny nie

mają już w sobie takiej wyniosłości. Są znacznie mniej ozdobne. Poeta stawia na komunikatywność wiersza na zrozumiałość zawartych w nim treści filozoficznych i intelektualnych. Po wojnie poeta podjął tematykę bardziej filozoficzną. Szczególnie upodobał sobie formę tekstu naukowego o rozbudowanej treści. Oprócz wielu wierszy Miłosz napisał także książki prezentując swój punkt widzenia. Wyrażał w nich swoją niechęć i krytykę w stosunku do PRL, jak również krytykował tradycyjny polski katolicyzm.

Czyż nie warto zgłębić się w jego twórczość? "Každy Jego nowy wiersz to było dla nas święto, niespodzianka, podarunek, temat do długich rozmów z przyjaciółmi i zaproszenie do rozmyślenia w samotności"- mawiała Wisława Szymborska...Uczniowie z zespołu redagującego gazetkę z chęcią zgłębili się w jego dzieła, które pobudzają do refleksji nad współczesnym światem i codziennym życiem, dlatego zachęcamy pozostałych uczniów naszej szkoły do zapoznania się z tak piękną twórczością Czesława Miłosza.

Monika Ołów

Wywiad z Rzecznikiem Praw Ucznia- Panem Ireneuszem Elwardem

Rzecznik Praw Ucznia jest to organ powołany do ochrony uczniów, ich wolności i praw zagwarantowanych w dokumentach międzynarodowych i aktach prawnych wydanych przez Sejm oraz Ministerstwo Edukacji Narodowej. Dla przybliżenia nam wszystkim pracy takich organów, postanowiliśmy przeprowadzić wywiad z Rzecznikiem Praw Ucznia w ZS Nr 2- Panem Ireneuszem Elwardem.

Paulina Powierża: Jak długo jest Pan Rzecznikiem Praw Ucznia w naszej szkole?

Ireneusz Elward: Od początku istnienia tej instytucji w naszej szkole.

Mateusz Pędzich: Co skłoniło Pana do podjęcia decyzji by zostać rzecznikiem?

I.E: Hmm... To ciekawe pytanie. Jestem konserwatystą, a konserwatyści mają to do siebie, że lubią aby prawo było przestrzegane. Prawa i obowiązki mają nie tylko uczniowie ale także nauczyciele. Aby równowaga w

stosunkach między nauczycielem a uczniem nie została zachwiana, to należy ją czasami mediować. Uważam że podjęcie się

przez mnie takich mediacji doprowadzą do demokratyzacji życia w szkole, a także poza szkołą. Uczymy się że mamy prawa i obowiązki, uczą się uczniowie jak i nauczyciele. Po prostu nie lubię jeśli ktoś czuje się wyobcowany lub jego dobra zostają naruszone.

P.P: Czy zgłasza się do Pana wielu uczniów?

I.E: Zarówno uczniów i całe klasy, chociaż jest to nie wielka grupa, nie wiem z czego to wynika, być może z

niewiedzy uczniów o tym, że w szkole funkcjonuje Rzecznik Praw Ucznia. Większość zgłasza się z problemami do rzecznika ze strony uczniów - Mateusza Owsianego, następnie wspólnie staramy się

rozwiązywać te problemy.

M.P: Z jakimi problemami najczęściej zgłaszają się do Pana uczniowie?

I.E: Jeśli chodzi o młodsze klasy są to najczęściej pytania: Kiedy można nie

pytać? Ile możemy wziąć nie przygotowań? Ile może być sprawdzianów w tygodniu?- są to pytania tego typu. A jeżeli chodzi o problemy to są one różne np. W jaki sposób zwraca się

nauczyciel do ucznia jak i uczeń do nauczyciela. Za czasów gdy ja chodziłem do szkoły, takich problemów nie było, wiedzieliśmy gdzie jest granica, której nie wolno nam było przekroczyć.

O pomoc proszą nie tylko uczniowie,

zdarza się to również nauczycielom, którzy często bardziej przeżywają konflikt z klasą, bądź uczniem.

P.P: Jakie rady mógłby Pan przekazać przyszłym lub mniej

doświadczonym osobom na tym

stanowisku?

I.E: Przede wszystkim nie działać pochopnie, pośpiech i nerwy są najgorszym doradcą. Pamiętać o tym, że uczeń to tylko uczeń i ma prawo się mylić. Nauczyciel też jest człowiekiem ale

nie jest już uczniem, jest bardziej

doświadczony, więc powinien się mylić jak najmniej. Dziękujemy za rozmowę i życzymy owocnych pertraktacji. A może powinniśmy życzyć jak najmniej pracy w przyszłości, bo przecież o to właśnie chodzi, aby problemów było jak najmniej.

Mateusz i Paulina

Siła Języka Ojczystego



Czym jest język ojczysty? To pierwszy język, którego człowiek uczy się w najbliższym otoczeniu, rodzinie. Powinien on być dla każdego z nas ważny, bo to dzięki niemu mamy możliwość zdobycia wykształcenia oraz zapewnienia sobie jak najlepszych warunków życiowych w przyszłości. Dzień ten został ustanowiony przez UNESCO 17 listopada 1999r. Jego data upamiętnia wydarzenia w Bangladeszu, gdzie w 1952 roku zginęło pięciu studentów podczas demonstracji, w której domagano się nadania

językowi bengalskiemu statusu języka urzędowego. Według danych UNESCO, na świecie istnieje ponad 6000 tys. języków, z których ponad połowa jest tak rzadko używana, iż mogą zniknąć w ciągu kilku następnych pokoleń. Obchody Międzynarodowego Dnia Języka Ojczystego mają za zadanie przypomnieć cele, dla których ten dzień został ustanowiony, podkreślenie znaczenia różnorodności językowej i kulturowej, zwrócenie uwagi społeczeństw na łączące się z nauką języka ojczystego, kwestie tożsamości

narodowej. W naszym kraju obchody tego dnia polegają na promowaniu języka polskiego i podkreślanu konieczności ochrony dziedzictwa językowego, należy także pamiętać o innych językach, którymi posługują się osoby zamieszkujące

terytorium naszego kraju. UNESCO opracowało "Atlas Języków Zagrożonych", gdzie można znaleźć dane na temat 3 tys. języków. Z obszarem Polski związanych jest osiem z nich: kaszubski, białoruski, jidysz, rusiński, romski, poleski, wilamowicki, a także słowiński, który od lat 60. XX wieku uważany jest za wymarły. Obchody Dnia Języka Ojczystego są zatem okazją, by zwrócić uwagę na konieczność ochrony dziedzictwa językowego. Pamiętajmy aby dbać o nasz język ojczysty, przecież chyba

nikt z nas nie wyobraża sobie tego iż nasz język w przyszłości mógłby przestać istnieć.

Paulina Powierża

„Z tą muzyką aż po grób...” czyli wywiad z Młodym.

Ostatnio dowiedzieliśmy się, że jeden z naszych kolegów ze szkoły, ma bardzo interesujące hobby. Pasjonuje się on kulturą muzyki hip hop, a także sam zaczął stawiać w tej dziedzinie pierwsze kroki.

21 lutego 2011r. ukazała się jego solowa płyta Młody „Spełnione marzenie”. Dziennikarze z junior gazety postanowili przeprowadzić wywiad z Kamilem Gąsiewskim (Młodym), aby dowiedzieć się więcej na temat tej pasji młodego chłopaka z Wyszkowa.

Mateusz Pędzich: Jak rozpoczęła się Twoja przygoda z rapem i skąd się wziął pomysł żeby nagrywać?

Kamil Gąsiewski (Młody): Przygoda z rapem zaczęła się od słuchania tej muzyki. Wiesz gdzieś coś usłyszałem i zająłem się tym. Z początku było to właśnie tylko słuchanie płyt takich wykonawców jak Molesta, Rychu Peja, Hemp Gru. Wtedy jeszcze nie byłem tak świadomym słuchaczem jak dziś. Nie miałem praktycznie żadnego pojęcia o tej kulturze, o artystach tego nurtu muzycznego. Z czasem to się zmieniło i sam się stałem częścią tej gry (śmiej). Jeśli chodzi o pomysł nagrywania, trzeba wspomnieć, że zaczynając pisać pierwsze teksty nie myślałem, że nawet je nagram. Nie było sprzętu, bitów. Jedyne, co miałem to dziesiątki tekstów pisanych gdzieś w szkole na kolanie, czy w domu siedząc i przesłuchując kolejnych kawałków, które dostawałem od ziomka. Myślę, że każdy tak miał, czyli od słuchania tego po tworzenie muzyki samemu, nie ważne czy to hip hop czy rock. Samo nagranie pojawiło się parę miesięcy później. Miałem podstawowy mikrofon komputerowy parę podkładów, które stworzyłem jeszcze na tamten czas,

sam w programie o nazwie hip hop eJay.

M.P: Od ilu lat w takim razie towarzyszy Ci ta pasja?

Młody: Jak nawinąłem w swoim kawałku. Ta pasja na początku drogi 15 miałem lat, więc trwa to

już prawie 5 lat. Przez ten czas zdążyłem poznać tę kulturę, przesłuchać wiele płyt dających mi jako osobie tworzącej również pewne wytyczne w tym, co robię. Wiesz, starałem się rozwinąć tekstowo przede wszystkim nie nawijając o byle czym, ale o tym, co jest ważne. Przez te lata nawiązałem parę znajomości z osobami,

które robią ten rap już dłużej i są bardziej doświadczone (mają już ten poziom). Ale przede wszystkim mają tę samą zająkę co ja i dzięki nim dostałem pewne wskazówki

dające mi szansę robić to coraz lepiej. Zmieniłem sprzęt, kupiłem dobry mikrofon, oczywiście taki, na jaki było mnie stać, ale i tak dało to lepszą jakość nagrywanych utworów. Myślę, że ten czas nauczył mnie pokory i zdrowego podejścia do tego, co robię.

lat będę dalej nagrywał, wydawał płyty, ale mogę Ci powiedzieć, że ten rap, cała ta zająka jest na dzień dzisiejszy całym moim światem i dopóki zapał ten nie zgaśnie, dopóki będą nowe teksty, produkcje a ludzie będą przychylni na to patrzyli i tego słuchali to będę nagrywał. Chciałbym zostać zauważonym i mieć szansę na robienie tego na coraz większą skalę. Mam cel życiowy, który pragnę realizować w sposób

Młody: Jeśli chodzi o moją solówkę to jestem z niej zadowolony. Trochę narzekam na rotację jej sprzedaży, ale nie oszukujmy się, jeśli ktoś Cię nie zna, słyssał może ze dwa kawałki z twoich dotychczasowych dokonań, to nikt w ciemno nie chce kupić krążka. Poprzednie produkcję dawałem za free, ale przy tej płycie stwierdziłem, że wydaje na nią jakiś nakład własnych pieniędzy, więc chcę by mi się, chociaż jakaś cześć z

nich zwróciła. No, ale pomijając ten fakt, to osoby, które nabyły tę płytę wypowiadają się o niej w sposób zadowolający mnie. Każdy chwali poziom merytoryczny ale i warstwę muzyczną. Największe pochwały dostają właśnie za teksty. Wiele osób stwierdziło także, że jestem już na na

Młody. Bo mimo przeciwności i przeszkód jakie napotykałem w życiu, konsekwentnie dążę do celu spełniając marzenia. Tym marzeniem było nagranie tej szczerzej i osobistej płyty, którą oddaje w Wasze ręce... taki cytat przeczytasz na okładce, ale rozwijając tę myśl to powiem Ci, że ten tytuł to nic innego jak moje własne odczucie, które towarzyszyło mi przy produkcji tej płyty. Pisałem teksty, słuchałem bitów i selekcionowałem je. Zaprosiłem również gości, którzy dogrywając swoje zwrotki przyczynili się do tego, że ta płyta stała się o wiele ciekawsza, za co bardzo im dziękuję.

lepszym poziomie niż rok temu nawet. Więc śmiało mogę powiedzieć, że poprzeczkę, którą zawiesiłem sobie zaczynając pracę nad tą płytą przeskoczyłem i teraz pozostają mi

zawiesić kolejną dużo wyżej. Oczywiście usłyszałem również słowa krytyki, które traktuję jako wyzwanie, by osiągnąć więcej. Krytyka sama w sobie jest budująca, bo pokazuje Ci, na co musisz zwrócić uwagę i nad czym bardziej popracować, oczywiście ta konstruktywna a nie opluwanie i mieszanie Cię z błotem
M.P: Nadając płycie tytuł Spełnione marzenie, czym się sugerowałeś i co tak naprawdę to wyraża?

Ten album to praktycznie rok mojej pracy, która nie za każdym razem była kolorowa. Pojawiło się szereg problemów. A to nie działał sprzęt, a czasem prywatne sprawy zakłócały pracę nad płytą. Ale jestem z niej zadowolony, bo od początku do końca robiłem wszystko na własny rachunek. Jeśli nie wydaje Ci żadna wytwórnia a Ty sam nie masz dużego pojęcia o tym jak wydawać płytę, to czeka Cię wiele pracy, załatwiania spraw itp.

Musiałem wyłożyć nakład finansowy by ogarnąć

nadruki, zrobić okładkę i pchnąć to wszystko jakoś na przód. Spełnione marzenie, to chwila, w której trzymałem własną płytę w rękach i patrzyłem na rozłożone na stole egzemplarze, to te wewnętrzne podniecenie, gdy wiesz, że dokonałeś czegoś, nad czym pracowałeś wiele miesięcy i teraz efekt Twojego zaangażowania i pasji mogą

postłuchać inni. **M.P: Słyszałem, że w kwietniu**

będziesz miał swój pierwszy koncert. Jak się do niego przygotowujesz?
Młody: Tak, dokładnie 8 kwietnia o godz. 18 będę miał koncert w WOK Hutnik. Jeśli chodzi o przygotowania to przede wszystkim uczyć się tekstów na pamięć, Poza tym są ustalone próby w Hutniku, ale ćwiczę także w domu. Ten koncert traktuję, jako wyzwanie.

M.P: Czy wiążesz z rapem swoją przyszłość? Chodzi o to, co zamierzasz robić z tym dalej?

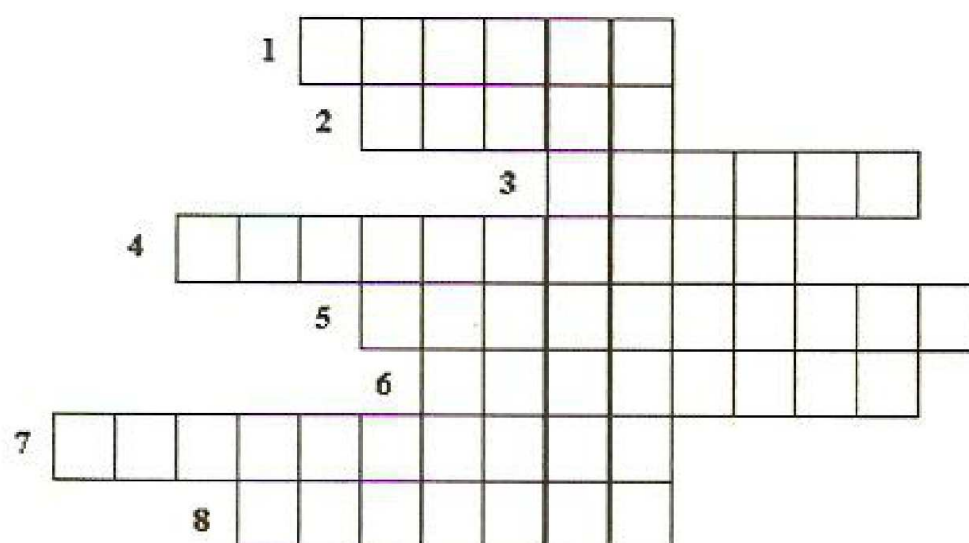
Młody: Na pewno chce się rozwijać. Patrząc z perspektywy nawet ostatnich dwóch lat widzę, że robię to coraz lepiej. A osoby, które słuchają tych kawałków również to stwierdziły.

Oczywiście jest wiele ważnych elementów, nad którymi muszę popracować, ale nie spocznę na laurach i dążę do tego by kolejne płyty były na coraz lepszym poziomie, zarówno pod względem techniki nawijania, ale też pod względem jakości samych utworów, czyli mix i mastering, którego brakuje w dotychczasowych produkcjach. Jeśli chodzi o przyszłość to chcę na pewno zacząć robić koncerty, rozwijać się nie tylko w studiu nagraniowym, ale też na tej płaszczyźnie twórczości. Myślę, że jest to nieodłączny element tego, co robię. Nie odpowiem Ci na pytanie czy za kolejne 5

systematyczny, ciężką i wytrwałą pracą. Bo jeśli ktoś uważa, że wystarczy napisać tekst, ustać i go nagrać to jest w błędzie. Często praca nad nagraniem utworu to droga przez szereg emocji i nerwów, bo nagrywasz 30 razy tę samą zwrotkę i za każdym razem coś Ci nie pasuje, ale nie mniej jednak satysfakcja jest za każdym razem tak duża, że nawet zakładając opcję, że coś Ci nie wychodziło to po nagraniu finalnej wersji kawałka słuchasz go i myślisz - Ej to naprawdę jest dobre, udało mi się, jestem genialny (śmiej).
M.P: W ostatnim czasie wydałeś solową płytę Spełnione marzenie. Jaki ma ona rozgłos i opinie wśród słuchaczy?

Kącik rozrywki i humoru

Rozwiąż krzyżówkę.



1. Stolica Turcji.
2. Jednostka natężenia prądu elektrycznego.
3. Ssak żyjący w wodzie.
4. Przejście ze stanu stałego w stan gazowy z pominięciem stanu ciekłego.
5. Marek ...- kolarz polskiej grupy Mróz-ActiveJet.
6. Oskar 2011 dla filmu za najlepsze efekty specjalne i zdjęcia.
7. Nowa płyta Peja Slums Attack nosi tytuł...
8. Walczył z nim Don Kichot.

Kawały o szkole

- Synku, kiedy poprawisz dwójkę z matematyki?
- Nie wiem, mamusiu, nauczyciel nie wypuszcza dziennika z rąk.

Lekeja (biologii):

Nauczyciel: A czy wiecie dzieci, jaki ptak nie buduje w ogóle gniazd?

Uczeń się zgłasza: Tak! To kukulka!

Nauczyciel: A czemu nie?

Uczeń: No, bo mieszka w zegarach.

Na lekcji języka polskiego nauczyciel pyta:

- Czym będzie wyraz „chętnie” w zdaniu - "Uczniowie chętnie wracają do szkoły po wakacjach"?

Zgłasza się Jasiu:

- Kłamstwem, Panie profesorze.

- Przeczytałeś trylogię Sienkiewicza?

- To trzeba było przeczytać?

- Tak, na dzisiaj.

- Kurna, a ja przepisałem...